

Sygn. akt III U 338/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2023r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Danuta Poniatowska
Protokolant:	Marta Majewska-Wronowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 września 2023r. w Suwałkach

sprawy **D. K.**

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o wypłatę części uzupełniającej renty

w związku z odwołaniem D. K.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 31 maja 2023 r. znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, że część uzupełniająca renty rolniczej D. K. nie ulega zawieszeniu (punkt III decyzji).

UZASADNIENIE

Decyzją z 31.05.2023 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w oparciu o przepisy ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t. j. Dz.U. z 2023 r. poz. 208 ze zm.) i ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz.U. z 2022 r. poz. 504) z urzędu zawiesił wypłatę części uzupełniającej świadczenia D. K.. Świadczenie ustalono w wysokości (...)zł miesięcznie, ponieważ zawieszono wypłatę części uzupełniającej świadczenia (kwota (...) zł) z powodu niezaprzestania prowadzenia działalności rolniczej – wyłączenia małżonka z ubezpieczenia społecznego rolników.

W odwołaniu od tej decyzji D. K. wniosła o jej zmianę i wypłatę świadczenia w całości. Skarżąca podniosła, iż będąc niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym, zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd ustalił, co następuje:

D. K. (ur. (...)), decyzją Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 16.03.2022 r. wydaną w oparciu o przepisy ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, otrzymała prawo do renty rolniczej od

1.01.2022 r. (po wyczerpaniu prawa do zasiłku chorobowego) do 28.02.2023 r. Zaskarżoną decyzją z 31.05.2023 r. przyznano D. K. prawo do renty rolniczej od 1.03.2023 r. bezterminowo.

T. K. – mąż odwołującej się - jest właścicielem gospodarstwa rolnego (umowa przekazania gospodarstwa z (...) r. i decyzja dot. wymiaru podatku k. (...)), położonego w T. o powierzchni ok. 18 ha, w tym ok. 8 ha przeliczeniowych. Na tej podstawie T. K. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy. To ubezpieczenie ustało z mocy prawa od 13.01.2023 r. w związku z przyznaniem mu emerytury z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych (k. (...)). Po ujawnieniu tej okoliczności, decyzją z 27.01.2023 r. stwierdzono ustanie ubezpieczenia społecznego rolników - T. K., co stanowiło podstawę wstrzymania wypłaty części uzupełniającej renty D. K. (zaskarżona decyzja).

D. K. jest osobą niepełnosprawną, przeszła udar w lipcu 2021 r., poza tym ostre zapalenie trzustki i inne choroby. Od tego czasu nie pracuje w gospodarstwie rolnym męża, musi odpoczywać, wymaga pomocy, ma problemy z nogami, ciężko jej nawet chodzić, mąż obawia się, że upadnie. Wyklucza ją to z pracy w gospodarstwie rolnym. Wykonuje wyłącznie drobne prace domowe, np. obierze ziemniaki na obiad, krząta się po mieszkaniu. T. K. i jego żony D. zajmują niewielki pomieszczenia mieszkalne (tylko (...)), które nie wymagają dużego nakładu sił przy ich utrzymaniu.

W gospodarstwie rolnym T. K. hodowane jest bydło (12 sztuk), trzoda chlewna (6 sztuk) i kury (ok. 20 sztuk). Uprawiane zboża i ziemniaki oraz trawa dla bydła. T. K. sam zarządza gospodarstwem i sam na nim pracuje. Ma podstawowe maszyny rolnicze, wynajmuje kombajn w trakcie żniw i belownicę do siana. Pobiera dopłaty unijne z tytułu prowadzenia gospodarstwa. Przed przejściem na emeryturę miał zamiar oddać gospodarstwo w dzierżawę, ale nie znalazł chętnych do zawarcia umowy.

Stan gospodarstwa rolnego i wykonywane na nim prace opisali głównie przesłuchani w sprawie świadkowie: T. K. (k.(...) odw.), K. J. i M. Z. (k. (...) odw.). Wynika z nich, że D. K. na co dzień nie zajmuje się pracami w gospodarstwie rolnym (nawet błędnie wskazała ilość kur w gospodarstwie, podając ilość ponad dwa razy niższą niż faktyczna), a w wspólnym gospodarstwie domowym wykonuje lekkie prace i tylko w niewielkim zakresie.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t. j. Dz.U. z 2023 r. poz. 208 ze zm.) wypłata renty rolniczej ulega całkowitemu lub częściowemu zawieszeniu, jeżeli rencista prowadzi działalność rolniczą. W myśl ust. 4 wymienionego przepisu, uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego.

Podkreślić należy, iż sam fakt stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym nie powoduje automatycznie uznania, iż ubezpieczony nie prowadzi działalności rolniczej. Wskazać jednak należy, iż o dopuszczalności zawieszenia wypłaty emerytury lub renty rolniczej decyduje jedynie przesłanka faktycznego prowadzenia działalności rolniczej, nie zaś posiadanie gospodarstwa rolnego. Przepis art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników uznaje dopuszczalność zawieszania wypłaty świadczenia jedynie w sytuacji prowadzenia przez rencistę działalności rolniczej. Działalność rolnicza jest pojęciem prawnym, zdefiniowanym w art. 6 pkt 3 ustawy i oznacza działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Ustawodawca w art. 28 ust. 4 ustawy wprowadził domniemanie, że uprawniony do świadczeń nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli on lub jego małżonek są właścicielami gospodarstwa rolnego lub prowadzą dział specjalny produkcji rolnej. Domniemanie to kreuje fikcję prawną wynikającą z władztwa nad gospodarstwem rolnym, ale - jak każde domniemanie - może być obalone.

Zgodnie z art. 28 ust. 11 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, w przypadku, gdy rencista lub emeryt uprawniony do emerytury z art. 19 ust. 1 ustawy prowadzi działalność rolniczą z małżonkiem podlegającym ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu z mocy ustawy, wypłata nie ulega zawieszeniu. Umieszczenie ust. 11 zmusza do spostrzeżenia, że jego wykładnia jest zdeterminowana całością przepisu. Stosowanie tej normy jest bezprzedmiotowe w sytuacji, gdy rolnik (małżonek rolnika) nie spełnia przesłanek określonych w art. 28 ust. 1 i 3 ustawy. Dyspozycja przepisu art. 28 ust. 11 składa się z dwóch elementów. Po pierwsze, jego adresatem jest rencista

lub emeryt, ale tylko taki, który prowadzi działalność rolniczą. Po drugie, ustawodawca wymaga, aby małżonek rolnika podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu z mocy ustawy. Przesłanki warunkujące powstanie skutku (wyplata nie ulega zawieszeniu) pozostają względem siebie w koniunkcji. Przepis art. 28 ust. 11 koreluje z art. 28 ust. 1-7 tej ustawy. Relacja ta polega na tym, że ziszczenie się warunków określonych w omawianym przepisie niweczy możliwość zawieszenia części uzupełniającej, mimo spełnienia się warunków przewidzianych w ust. 5-7 art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Znaczy to tyle, że przepis ten nie jest samoistną podstawą do wstrzymania wypłaty części uzupełniającej. Jego rola jest inna, polega na korygowaniu instytucji zawieszenia wypłaty części uzupełniającej. Wspólnym mianownikiem całej konstrukcji zawartej w przepisie art. 28 jest jednak prowadzenie przez świadczeniobiorcę działalności rolniczej. Expressis verbis wynika to również z treści przepisu art. 28 ust. 11 cyt. ustawy.

Funkcją częściowego lub całkowitego zawieszenia wypłaty emerytury lub renty jest prowadzenie przez osobę uprawnioną działalności rolniczej. W tym miejscu należy odwołać się do interpretacji art. 28 stawy dokonanej w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004 r., II UZP 5/05 (publ. Legalis nr 62932 o. Sąd Najwyższy w uchwale tej uznał, że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że współcześnie rolnik uzyskuje prawo do świadczeń bez konieczności wyzbycia się gospodarstwa rolnego. Z kolei definicja gospodarstwa rolnego nie zawiera żadnego elementu rzeczowego, a określenie rolnika ogranicza się wyłącznie do opisu wykonywanej działalności. Nadto Sąd Najwyższy wskazał, że skoro rolnik uzyskuje prawo do świadczeń nie dlatego, że wyzbył się własności lub posiadania gospodarstwa, lecz dlatego, że z powodu wieku lub stanu zdrowia utracił zdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, czyli możliwość jego prowadzenia, to wypłata świadczeń rolniczych może kolidować wyłącznie z utrzymywaniem się statusu ubezpieczonego rolnika, wynikającego z prowadzenia przez niego gospodarstwa. Sąd Najwyższy dalej wywiódł, że porównanie ust. 1 i 4 art. 28 nie może polegać na zestawianiu pojęcia "prowadzenie (kontynuowanie) działalności zarobkowej" z pojęciem "własności lub posiadania gruntu", gdyż są to pojęcia nieprzystawalne (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2001 r., III ZP 11/01, OSNAPiUS 2002, Nr 1, poz. 18). Wykładnia ta odnosi się również do przepisu art. 28 ust. 6 tej ustawy. Wskazano w nim wyraźnie, że dotyczy on wyłącznie rencistów, którzy prowadzą działalność rolniczą. Przesłanka ta jest punktem wyjścia do zawieszeniu wypłaty części uzupełniającej. Dopiero wtórnie znaczenie ma, czy małżonek rolnika podlega ubezpieczeniu społecznemu emerytalno-rentowemu z mocy ustawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 25.03.2014 r. III AUa 1476/13, publ. Legalis nr 993682).

Dodatkowo należy przytoczyć w tym miejscu tezę wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 25.04.2013 r. sygn. akt III AUa 202/13 (publ. Legalis nr 1025191), zgodnie z którą „nie może być uznane za prowadzenie działalności rolniczej wykonywanie pracy tylko w gospodarstwie domowym i korzystanie z przychodów uzyskiwanych przez męża z działalności rolniczej”. D. K. nie tylko nie prowadzi działalności rolniczej, stan jej zdrowia nie pozwala na prowadzenie gospodarstwa domowego w pełnym zakresie. Jej rodzina (ona i mąż) korzysta jedynie z przychodów z działalności rolniczej, które nie należą do wysokich z uwagi na wielkość i charakter gospodarstwa rolnego.

W rozpoznawanej sprawie odwołująca się D. K. z całą pewnością faktycznie nie prowadzi działalności rolniczej na posiadanych gruntach, również w rozumieniu zarządu i organizacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2011 r., III UK 81/10).

Z powyższych względów Sąd orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

sędzia Danuta Poniatowska